

GORZELNICTWO

Pod redakcją Wiktora Syniewskiego, prof. c. k. Szkoły politechn. we Lwowie
przy współudziale Andrzeja Krupy, prof. c. k. Szkoły przemysłowej w Krakowie.

O technicznym zastosowaniu spirytusu.

Napisał

Prof. A. Krupa z Krakowa.

Już w starożytności znajdujemy u wszystkich prawie narodów oszałamiające napoje. Jakkolwiek same sposoby przygotowywania takich napojów były bardzo dawno znane, to poznanie właściwej istoty tych napojów, to jest samego alkoholu i sposób wydzielenia tegoż z płynów alkoholowych jest dopiero daty późniejszej.

Skutki działania napojów alkoholowych na system nerwowy musiały już w starożytności pobudzać badaczy do otrzymania w stanie czystym tej właściwej duszy przefermentowanych napojów — alkoholu.

Liczne zabytki i zapiski historyczne wskazują jednak, że dopiero alchemikom, którzy zajmowali się również badaniem wina i piwa, udało się alkohol wydzielić. Marcus Graecus, który miał żyć w 8. stuleciu w swoim dziele: „Liber ignium ad comburendos hostis” pierwszy czyni wzmiankę o sposobie uzyskania „piekającej wody” z wina.

Ciekawe jednak jest to, że ani on, ani późniejszy alchemik Geber (w 9. stul.) ani Albucases nie podają dokładnie właściwości tego „vivum ustum” jakkolwiek ostatni z nich opisuje już dokładnie sposób prowadzenia destylacji. Dopiero w 13 stuleciu dzięki badaniom Raymunda Lullusa, Basiliusa Valentiniusa i Arnolda von Villanova poznano dokładnie płyn, otrzymywany przez destylację wina i od tego czasu datuje się niemiecka nazwa alkoholu „Weingeist”.

W następnym okresie otrzymaniem al-

koholu z wina zajmowały się liczne klasztory i sprzedawały artykuł ten jako medykament na rozmaite choroby; z tej też epoki pochodzi nazwa „*aqua vitae*” (woda życia), z czego wyrobiła się z czasem nasza nazwa „okowita”.

Co do pochodzenia innych nazw, jakimi ten produkt ochrzczono, nie da się nie pewnego powiedzieć. „*Vivum ustum*” równoznaczne z niemieckiem „*Branntwein*”, a naszą „gorzałką” ma zawdzięczać swoją nazwę sposobowi otrzymywania z płynów alkoholowych przez ogrzanie. Przez wyraz spirytus oznaczali alchemicy każde ciało lotne, zaś wyraz alkohol ma być podług jednych pochodzenia arabskiego i oznaczać ciało bardzo dokładnie rozdzielone, podług innych nazwa ta ma pochodzić z chaldejskiego i oznaczać palić. Wreszcie ludowe miano „*siwucha*” i rosyjskie „*atczyszczena*” mają oznaczać chyba produkty mniej więcej udoskonalonego sposobu destylowania.

Wódka, używana w początkach jako lek i bardzo droga, weszła już w 15 stul. w powszechne użycie jako napój, a wydoskonalone przez Włochów sposoby wytwarzania likierów, t. j. wódek słodzonych i zaprawianych rozmaitemi esencjami, takie znalazły rozpowszechnienie, że już w 16 stul. niektóre państwa były zmuszone wydać cały szereg ostrych przepisów, aby zapobiedz wzmagającemu się opilstwu. Zaraz po wydoskonaleniu metod otrzymywania wódki poznano, że składa się ona z wody i właściwej części lotniejszej, tudzież przekonano się, że procentowa zawartość składnika lotniejszego da się przy ostrożnem prowadzeniu destylacji podnieść.

Już Raymund Lullus znał sposób rektyfikowania wódki ponad węglą-